

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Listopada. — Rok 1844.  
Poniedziałek.

№ 295.

Jutro, Śty Zachariasz.

W dniu Wszystkich Świętych i wczoraj, w Kościele Archikatedralnym Sgo JANA, w czasie Summy Artyści muzyczni wykonali dzieła Religijne *Hajdena i Elsnera*, a w dniu Zadusznym Rekwiem *Rozetego*. W kościele XX. *Augustjanów* wczoraj Artyści i Amatorowie wykonali dzieła muzycz: *Ejblera i Jaworka*. W kościele XX. *Dominikanów* Mszę *J. Stefanię*. W kościele OO. *Reformatów* Mszę *J. Krogulskiego*, na Graduale *Hymn Karpińskiego*, *Benedictus Pernstejnera*.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, mianowała d. 31go z. m. WWch *Józefa Scypjo* i *Bogusława Ejdziałowicza*, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu *Radzińskiego*. — Wczoraj liczne grono znakomitych Osób znajdowało się na świetnym wieczorze u JOO. Xłwa NAMIESTNIKOSTWA. Goszczono w apartamencie bawialnym. Z powodu trwającej żałoby u Dworu, wszyscy obecni byli w sukniach czarnych. — Rada Szczegółowa Szpitala Sgo DUCHA PP. *Marcinkanek*, przypomnia Emfitemom place szpitalne posiadającym, że w dniu 11 b. m. rozpoczyna się pobór należnego z tychże placów Czynszów i trwać będzie do 1go Grudnia r. t.; w tym przeto terminie, każdy z interesentów do Kassy szpitalnej z opłatą należną zgłosić się ze chce; w razie bowiem przeciwnym, do wykonania podanym zostanie. Opiekun Przydujący *J. Lewiński*. Sekr: *Rady A. Gartner*. — *Magistrat M. Warszawy*. Zawiadamiając Właścicieli, Rządzców i Dzierżawców domów i gruntów w Mieście Warsz. i Przedmieściu Pradze położonych, że od dnia 1 Listopada r. b. rozpocznie się pobór: a) W Kassie dochodów Skarbo: 2giej raty Kontyngensu Liwerunkowego, oraz czynszu a gruntów Skarbowych suprymowanych, Administracji dóbr Xięstwa *Łowickiego* i Dominji Łazienek Królewsk: za rok bieżący. b) W Kassie Ekonomicz: Miasta, czynszu z gruntów miejskich, tudzież z attynencji zamku za rok bieżący. Wzywa tychże Kontrybuentów aby pomienione należności od nich przypadające w ciągu m: Listopada r. b. niezawodnie do Kass wnie-

śli, albowiem po upływie tego terminu, wykonanie przepisami Rządu oznaczona do opóźniających się zaregulowana zostanie. Przy tem Magistrat ponawia poprzednie ostrzeżenia, ażeby żaden z Kontrybuentów, ani w Cyrkułach Exekutorom, Dozorcom i innym ani w Kassach komu bąc pieniędzy na opłaty i podatki przeznaczonych nigdy nie powierzał, lecz takowe sam w Kassach do własnych rąk Poborców, odbiorem tychże trudniących się, wnosili i kwity tegoż dnia z rąk Pohorców odbiorą, pod utratą pieniędzy w ręce niewłaściwe oddanych i obowiązkiem wniesienia innych do Kass. Prezydent *Graybner*. Naczelnik Kanceli: *G. Jahothowski*. — *Główna Kassa Oszczędności*. Według poprzedniego ogłoszenia, uczestników 2526, posiadało kapitał r. s. 50,049 k. 75 (zł. 333,665). Następnie w tygodniu upłynionym do dnia wczorajszego włącznie, wydano książeczek nowych 25, na które, tudzież na dawniejsze w 311 wnioskach złożono rubli sr: 1216 k. 20 (zł. 8,108); na żądanie 16 uczestnikom wypłacono (przez procentu Rsr: 2 k. 50<sup>1</sup>/<sub>2</sub>), Rsr: 345 (zł. 2,300), i umorzono książeczek oszczędności 9; przeto uczestników 2,542, posiada kapitał r. s. 50,920 k. 95 (zł. 339,473). — Dzieło *P. Ludwika Tęgoborskiego* *Radcy Tajnego: O kredycie publicznym i finansach Austrii*, przetłumaczone zostało na język niemiecki. Wydał je Księgarz *Gerold w Wiedniu*. — Na ręce Opiekunki *JW. A. B.* nadesłano dla sierot starszych, Hście koszul nowych. Osoba dobroczynna, którą tyle los sierot obchodzi iż ie w najużyteczniejsze zaopatruie potrzeby, raczy przyiąć od Towarzy Dobroczyn: najtkliwsze podziękowanie z zapewnieniem, iż biedne sierotki błagać będą NAJWYŻSZEGO za łaskawych Dobroczyńców, którzy w iakikolwiek sposób przychodzą w pomoc temu Towarzystwu. — Rok bieżący sprzyiał szczególnież wzrostowi owoców; najwykwintniejsze gruszki i jabłka, są nadzwyczaj tanie i duże w porównaniu z cenami tych owoców w latach poprzednich. Od dawna też nie przybyło tyle galarów z owocami z *Krakowa, Kazimierza* i innych miejsc nad *Wisłą* niżej



Warszawy położonych, ile w czasie teraźniejszym. Brzegi rzeki, przy których stoją statki naładowane darami *Pomony*, wydają z dala woń aromatyczną, a możemy wyznać szczerze, że woń ta z *ziabłch* krajowych, nie zupełnie ustępuje woń *tyrolskich*. Gospodynie nasze śpieszą skrzętnie nad brzeg *Wisły* w celu wzbogacenia spiżarni swoich dobrmi owocami. Będą z nich powidła, konfitury, soki i tym podobne przysmaki domowej apteczki, na święta, na dni postne, karnawał, a kto wie może nie na jednę cukrową kolację. Konkurów teraz dużo, zapowiedzi co Niedziela niemało, będą więc wkrótce a potem i w karnawale liczne Śluby Małżeńskie. — W czasie 3-dniowego przymrozku, wieczorami ciężkie mgły otaczały, co przepowiadało powrót dokuczającej śloty; iakoż wczoraj o 5tej wieczorem deszcz wrócił, a przez cały dzień wicher był srodze dokuczającym. Przed północą wybuchł pożar w posesji zwanej *Patac Karasia*, na przeciw Śgo KRZYŻA; spaliła się oficyna, stajnie i inne zabudowania; szkody są znaczne, a JP. Kaufmann Artysta Rzeźbiarz, utracił prawie cały zbiór rzeźb, między którymi były dzieła mistrzowskie. Sąsiednie posesje winny swe ocalenie gorliwej obronie wykonanej przez Straż Ogniową. — Skład Papieru A. Dal-Trozzo przy ulicy Senatorskiej, otrzymał dalsze poszty Obrazów *Galerji Drezdńskiej*, to iest: Nr 35, 36 i 37my. Szanowni Prenumeratorowie zechcą zatem zgłosić się po odbiór swych egzemplarzy. Do uzupełnienia tego Dzieła brakuje tylko 5ch kasetów, które wkrótce sprowadzone będą; przeto chcący dopełnić posiadaną dotąd przez siebie Galerję, iakożby życzący sobie całą od początku sprowadzić, zechcą zlecenia swe w powyższym handlu wcześniej zostawić, iżełi tą okazją swe egzemplarze z zagranicy otrzymać pragną. Są również niektóre numery mogące posłużyć do skompletowania; nadmieniam się przytem, że po wyjściu, Dzieło to znane z swych zalet, ozdobności i staro-wnego wydania, do nabycia bardzo trudnem będzie. — Wczoraj w Wiel: Teatrze po *Jeziorze Wieszczech* przywołani, JPanna *Riwoli* i JPan *Matuszyński*. W Rozmaitości, po *Dwóch rozwodach* Wszyscy; po *Okolicznościach* (danych zamiast *Być kochanym*, z powodu słabości JP. *Karasińskiego*), przywołani JP. *Żółkowski* 2-kroć, JP. *Jasiński* i JPani

*Śliwińska*; po *Dawnych miłośkach*, JPanna *Danse* 2-kroć, JPP. *Jasiński* i *Stolpe*.

Anglja. — Eskadra ewolucyjna pod dowództwem Admirała *Bowles* 24go z. m. opuściła *Portsmouth*, i zabawi na wyprawie przez 2 miesiące. — 23go z. m. uroczyste poświęcono nowy założony się mający port *Birkenhead*, przy ujściu rzeki *Mersey*, będący teraz miastem znacznem, a niedawno zaledwie był nędzną wioską rybacką. — Dzienniki ang: uważają wiadomość o podejściu zaszłem przy zawarciu traktatu z *Chinami* za czyste zmyślenie. — Niektóre dzienniki zarzucają Oficerom eskadry francuzkiej, która znajdowała się w *Portsmucie*, iż niegrzecznie postępowali względem osób zwiędzających ich statki. — W kopalni węgla kamiennych pod *Rowley Regis* w tych dniach nastąpiła znowu eksplozja, w skutek czego 11 ludzi postradało życie. — W *Burghley Park* wiejskiem mieszkaniu Margrabięgo *Exeter*, czynią przygotowania do przyięcia Królowej. — Pisma londyńskie opowiadają, że gdy Królowa *Wiktoria* 3go z. m. opuściła *Blair Athol*, posiadłość Lorda *Glenlyon*, tenże wyprosił sobie łaskę, aby Królowę mógł odprowadzić do *Dundee*; Monarchini zezwoliła w mniemaniu, iż jej towarzyszyć będzie w poieździe pocztowym; skoro jednak pojazd Królewski odjechał, spostrzegła Królowa Lorda *Glenlyon* konno przy swoim poieździe. Po 2-godzinnej utrudzającej podróży Królowa wezwała Lorda, aby swego przedsięwzięcia zaniechał; na próżno, Lord odpowiedział, iż trzyma się raz udzielonego pozwolenia Królewsk: Tak więc zmieniając na każdej stacji wierzchowca, poiechał konno do *Dundee*, gdzie Monarchini oceniając jego poświęcenie, przy poiegnaniu przyiaźnie uściśnięta mu rękę. W 20 minut później wsiadł znowu na konia i szczęśliwie konno wrócił do *Blair Athol*, odbywszy ciągiem konno drogę 120 mil ang:. Nazajutrz Lord polował w swoim parku na ielenie, i tak dobrze wyglądał, iakby po długim odpoczynku szukał rucho.

Belgja. — Z *Bruxelli* uciekł Konduktor pocztowy z sumną 35,000 fr.

Francja. — Utrzymują, iż kwestja względem uskutecznienia nowej części pożyczki, została rozstrzygniętą na obradzie ministerjalnej odbytej 24go z. m. pod prezesostwem Króla; większość



głosów oświadczyła się za bezwzględnie zawarciem pożyczki 300 milionów. — Dzienniki francuskie ganią plan zmienienia konstytucji hiszpań. — Król Francuzów przy wyjeździe z *Windsoru*, chciał zostawić dla służby dworskiej 50,000 fr.; że zaś Królowa *Wiktoria* zesz. roku przy wyjeździe z *Eu* zostawiła tylko 25,000 fr. dla służby, przeto Król z tego względu takąż ofiarował suning. — W ciągu trzech tygodni rozkupiono w *Metz* 132,000 nowych medali N. MARJI.

*Hiszpanja.* — W Kortezach bardzo małą jest liczba oponentów przeciw zmianie konstytucji. — Papiery 3-procentowe spadają znacznie.

*Niemcy.* — Rozwódka *Xżna Waza*, opuści swój dotychczasowy pobyt w *Morawji*, i z córką swoją *Xżniczką Karoliną* uda się do dostojnej Matki, *W. Xżny Wdowy Badeńskiej*, do *Manhejmu*. — Myliem było doniesienie, iż zwłoki sławnego Kompozytora *Karola Marji Weber*, zostały już w *Dreznie* pochowane; zwłoki te 26go z. m. przywieziono do *Hamburga*; 30go z. m. około 300 Wirtuozów muzycznych, chciało na statku wykonać psalm i marsz pogrzebowy *Beethoven*, a tramnę ozdobić Krzyżem srebrnym nabytym ze składki. W teatrze miejskim tegoż dnia, miiano wykonać operę *Wolny Strzelec*.

*Szwajcarja.* — Ilgo z. m. odwanie się skały niedaleko *Felsberg* było tak gwałtowne, iż w *Chur* o  $\frac{3}{4}$  mili od wioski słyszano huk kamieni spadających z góry.

*Tureja.* — Posłowi angielsi: udało się uzyskać od tureckiego Ministerstwa upoważnienia, do zawarcia układu z *Wice-Królem Egiptu*, względem przesyłki podróżnych i pakunków przez między-morze *Suez*. Za to z *Alexandryi* donoszą, iż *Wice-Król* stawia znowu trudności w tym układzie.

*Włochy.* — Metropolita syryjski *Murad Bej*, bawiący jeszcze w *Rzymie* celem popierania sprawy *Maronitów* u *Ojca Sgo*, z równą gorliwością z jaką ją popierał u *Króla Ludwika Filipa*, przesłał także prośbę do *Dwora Wiedeńskiego* o wstawienie się u *Porty*.

*Rozmaitości.* — Sławny Artysta sceniczny oddalił raz służącego, który go bezczelnie okradał. Eotr zabrawszy pieniądze, które mu Artysta zapłacił, pokazał temuż monetę 100 su i rzekł: „Tem dziś Pana wygwizdę.” I w sa-

mej rzeczy, w chwili gdy Publiczność oklaskami okrywała Artystę, dał się słyszeć piskliwy poświst z galerji, wzniciający powszechne oburzenie. „Nie zważajcie na to Panowie i Damy,” rzekł Artysta spokojnie ze sceny, „to gwizdże mój lokaj, którego dziś odpędziłem.” — W *Chinach*, zaćmienia ciał niebieskich, komety, me-teory, trzęsienia ziemi, morowa zaraza, nadzwyczajne ulewy, szarańcza i głód, uważane są jako oznaki widoczne nieukontentowania bogów z postępowania ludzi. W ówczas wszyscy okazują poprawę zmyśloną czy prawdziwą, ulepszonym jest stan biednych, i t. d. Historia *chińska* wspomina 101 trzęsień ziemi, 26 zapadnięć się gór, 63 powodzi z deszczów lub wylewów, 9 deszczów krwistych, jeden wiatr czerwony (?), 24 upadków nadzwyczajnego gradu. Grad ten, iak pisze *Kronika*, był wielkości kogutów i kurcząt, i zabijał mnóstwo ludzi. — *Baron Salomon Rotszyld* odwiedzając miasto *Pest*, przyjmowany był z wielką uroczystością przez tameczną ludność *Izraelitów*. Magnat ten wyjeżdżając, rozdał na różne cele dobroczynne w temże mieście, przeszło 50,000 zł., w których Instytuty chrześcijańskie i izraelskie, równy udział miały. — Na posiedzeniu członków Towarzystwa archeologicznego *angielskiego*, ieden z Członków zwrócił uwagę, że najpiękniejszy gmach w *Kanterbury*, jest wystawiony na niebezpieczeństwo, z powodu znacznej ilości *guano* (wyrzuty ptasie), które znajduje się na poddaszu, a które pochodzi z gąłębci wychowanych od wieków w licznej stadzie na poddaszu tej budowli. Przytem zwrócono uwagę, że podobny gmach w *Pizie* zgorzał, w skutek zapalenia się wysuszonego *guano* na poddaszu. — Organy w Kościele *Sgo MIKOŁAJA* w *Londonie* świeżo odnowione, mają być jeszcze większe i głośniejsze, aniżeli sławne na cały świat organy w *Harlem*. — Nowy dowód że słońce niezapominają uraz. Trębac z orkiestry w *Kanterbury*, sprzeciwiał się kilka razy słońowi *Pana Van Amburg*, kłuiąc go w uszy i nozdrze. Słoń długi czas nienarzekał, jednego dnia wszakże porwał trąbą swoją, trębacza z trąbką i nutami, a podniosłszy go w powietrze cisnął o ziemię, tak aż mu w uszach zatrąbić musiało. Szczęściem kości pozostały całe.



**PRZYJECHALI do WARSZAWY.**

M. dińska Olga Wdowa po Jene:—Lejt., z Wiednia; Lewel Prot Dz.: z Woli Cygowskiej; Kwapiszewski Józef Dz.: z Wielatek; Węgrzecki Stan. Dz.: z Tarnówki; Radzickowski Waclaw Dz.: z Łomżyńskiego; Cielecki Julian Sędzia Tryb.: z Siedlec; Kra-owski Józ.: Oby.: z Krasnego; Romer Ludw.: Oby.: z Kraiowa; Frydrychs Edw.: Obyw.: z Tataru; Kurzewski Józ.: Oby.: z Osowca.

**DONIESIENIA.**

**FUTRO** Niedźwiadki, lekkie, w kształcie delji, suknem granatowem pokryte, jest do sprzedania za mierną cenę, w Kantorze Informacyjnym Kaczanowskiego przy ul. Krak.:—przedm.: wprost Karmelitów.

Obeznaný przeszło przez lat 30, z praktyką Gospodarstwa rolniczego, jako Rządca Dóbr, tak zagranicą jako i tu w kraju doświadczony, posiadający dostateczną zdatość do tego fachu przywiązaną, a szczególniejszy, hodowania Owiec, i uprawie Buraków Cukrowych, w chlubne świadectwa Obywateli polskich zaopatrzony, życzy sobie w tymże zawodzie Ekonomicznym jako RZĄDCA być umieszczonym. Bliższą wiadomość powziąć można w Hotelu Rzymkim, od W. Betheold Dyrektora Agronomji, w tymże Hotelu pod Nr 35 mieszkającego, gdzie i dowody kwalifikacji przejrane być mogą.

W domu pod Nr 1348 przy ul. Mazowieckiej, jest **LOKAL** wygodny do naiecia. Wiadomość na dole obok budy Struża, u W. Kenik.

W dniu 24 Paźdz.: (5 Listopada) r. b. i dni następnych, zawsze od godz.: 11 z rana poczynając, tu w Warszawie przy ulicy Senatorskiej w domu pod Nr 496, w Sklepie 2gim od rogu ulicy Miodowej, w dalszej kontynuacji, sprzedane będą przez publiczną licytacją rozmaite przedmioty, Obrazy, Widoki i różne ryciny sztylechowane i kolorowane, a to jako Ruchomości prawnie zajęte.

Józef Z b i k o w s k i, Kom.

Wróciwszy z zagranicy, mam zaszczyt donieść Szano. Publicz.: iż **SKŁAD** mój przy ulicy Miodowej w pałacu Paca, został teraz wysortowany świeżo przybyłymi Towarami z ostatniego Lipskiego Jarmarku, oraz Poczta z Lionu i Paryża według najświeższej mody, tak iedwabnych ciężkich, jakoteż wełnianych i półwełnianych damskich i męzkich, między niemi odznaczają się Chustki frascuzkie i axamitne w najprzedniejszych gatunkach i po cenach umiarkowanych.

Mathias Cohn (Kon).

**Urząd Muncypalny M. Warszawy.** Po rozpoznaniu prosby Starozak: Jankla Haskłowicza Reinfeld o wydanie Duplikatu **KSIĄZKI** Legitymacyjnej, w miejsce takiejże zagubionej, wzywa niniejszem każdego, ktoby zagubioną posiadał lub sobie przywłaszczył, aby ją w Urzędzie Muncypalnym M. Warszawy złożył, ostrzegając przytem, że rzeczona Książka umorzona została, a żąd nikomu do prawego użytku posłużyć nie może.— w Warszawie d. 22 Kwiet.: (4 Maja) 1842 r.— Prezydent Gray-bner. Sekretarz Jny G. Jahałkowski.

**Z KANTORU WERTHEJMA  
LOSÓW KUPNYCH do CZWARTEJ** Klasy, której ciągnięcie **JUTRO** odbędzie się, Całych i Częściowych w Kantorze moim nabyć można.



Wczoraj z rana wyszła z podwórza **KROWA** czerwona, z rasy tyrolskiej, na łbie, szyi i pod gardłem znak biały małąca. Uprasza się Znalazcę o odesłanie do Hotelu Nadwiślańskiego przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2684, za nagrodą, lub daniem o niej wiadomości pod powyższy Nr.



Jadąc ulicą Krak.:—przedm.: d. 2 b. m. zginął **WYZEŻEK** z rasy angielskiej, biały, z łatkami kasztanow.:, a nad ślipiami żółte plamy, iako zwykłe u psów rasy Tazów bywa, małący. Kto takowego odda pod Nr 794 przy ul. Elektoralnej w domu W. Flindt, do Handlu Saskiego, ten iesli tego potrzebný, oprócz wdzięczności otrzyma Rsz. 3 nagrody; przecjwnie narazi się na nieprzyjemność kroków sądowych, gdy zostanie wysledzony.

Dzisiaj rano zimna stopni 0. Wczoraj w połud.: 1.

**TEATR WIELKI.** Jutro, 22gi raz *Łęzta*.

Dzisiaj w Kawiarni w domu Boka przy ulicy **Nowo-Senatorskiej**, Panny *Nowakowskiej* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w kawiarni przy ul.: Kra.:—Przedm.: i Marienszadt na 1m piętrze, **TERCET** z Czeskiej Pragi grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy ul.: Bednars.: i Krak.:—Przedm.: w domu Dra Malcza, JP. *Danowski* z komp.: grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni w pałacu Paca, przy uli.: Miodowej na dole od frontu, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w nowo otworzonej Kawiarni przy ulicy **Krak.:—Przedm.:** pod Nrem 447, w domu P. Brzeczowskiego, *Familja Budzińskich* grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Wierzbowej i Niecałej, wprost Teatru, Panny *Arctil* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w Kawiarni na Krak.:—Przedm.: wprost ul.: Trębackiej na 1 piętrze, JP. *Wilhelm* z komp.: grać będzie.

Dzisiaj wieczorem przy ulicy Trębackiej, pod Saturnem Nr 641, grać będzie **KWARTET** przez JP. *Waghalter* z kompanją; oraz sprzedaż **PIWA BAWARSKIEGO** na Kufelki z Fabryki Pana Schaefer et Com.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Tłumac.: i Bielańsk.: w domu Lilpopa Nr 600, JP. *Chojnacki* z komp.: grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni na Rurach, przy ulicy Długiej pod Nr 552, Panny *Iser* i *Bracia Dietz* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ul.: Wierzbowej, JP. *Szpilman* na szklanym instrum.: grać będzie.

Dzisiaj w **Poniedziałek** i w przyszły **Czwartek**, iak i nadal w następne **Poniedziałki** i **Czwartki**, przez całą porę zimową, dostać można w **Lokalu Gastronomicznym P. Grassow**, wieczorem od godz.: 6tej do 10tej, między innymi **Potravami, PEREFLEJSZU z GROCHEM**, poreja po zł. 1.